

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2023 r. na posiedzeniu bez udziału stron

sprawy T. S.

oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. i inne,

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. II Ka 493/22, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 15 lipca 2022 r., sygn. II K 2073/20 i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić skargę;

II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

T. S. został oskarżony o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. i art. 266 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2022 r., sygn. II K 2073/20, Sąd Rejonowy w Tarnowie uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia tego przestępstwa. Apelację od tego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Tarnowie

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. II Ka 493/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego skargę na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, który w dwunastu punktach - szeroko rozbudowanych w podpunktach - zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. samodzielnie albo w związku z innymi przepisami, w tym z art. 454 § 1 k.p.k., art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k., art. 427 § 2 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 442 § 3 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i inne.

W pierwszym punkcie tej skargi obrońca zarzucił w szczególności naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. i zawartej w art. 454 § 1 k.p.k. reguły *ne peius*, która pozwala „na wydanie przez sąd II instancji wyroku uchylającego wyrok uniewinniający sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania przez ten sąd, tylko w sytuacji gdy sąd odwoławczy w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących podstawę odwoławczą, tj. w niniejszej sprawie art. 438 pkt 3 k.p.k., stwierdzi, że zachodzą realne podstawy do wydania wyroku skazującego, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające taki wniosek, a Sąd II instancji wydał wyrok uchylający wyrok Sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania, z naruszeniem zarówno przepisów prawa materialnego jak i proceduralnego” - w sposób, który obrońca przedstawił obszernie w dalszych zarzutach oraz w samym uzasadnieniu skargi.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę obrońcy oskarżonego Prokurator Rejonowy w Tarnowie wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i należało ją oddalić.

Zgodnie z art. 539a § 1 i § 3 k.p.k., od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego, przy czym może być ona wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. A zatem rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo

braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, względnie, czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. samodzielnie ponownie oceniał, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, w następstwie tego doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich ustawowych kompetencji.

Analiza treści uzasadnienia skargi wskazuje, że jej autor postuluje, aby Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu w istocie rzeczy zbadał zasadność oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd odwoławczy. Zarówno w *petitum* skargi, jak i w jej motywach obrońca dokonuje wprost własnej oceny dowodów oraz własnych ustaleń faktycznych, które miałyby obecnie stać się przedmiotem analizy przez Sąd Najwyższy w ramach postępowania skargowego. Należy zdecydowanie podkreślić, że postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Podstawą uniewinnienia T. S. było przekonanie Sądu I instancji, że zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu przestępstwa. Podniósł w tym zakresie Sąd między innymi – „Decyzja dotycząca uniewinnienia oskarżonego podjęta natomiast została w związku z ujawnieniem się w sprawie dwojakiego rodzaju wątpliwości, których nie

dało się usunąć w toku postępowania, a te wątpliwości stosownie do treści art. 5 § 2 k.p.k. Sąd był zobowiązany rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. (...) Pierwsza zasadnicza wątpliwość dotyczy tego, czy w niniejszej sprawie w przypadku oskarżonego T. S. możemy mówić o realizacji znamienia podmiotu czynu zabronionego i to dotyczy zarówno przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. jak i z art. 266 § 2 k.k. (...) Druga grupa wątpliwości wiąże się ze sferą znamienia przekroczenia uprawnień i tym, że oskarżony miał ujawnić pytania konkursowe wykonując czynności służbowe w postaci przygotowania i przeprowadzenia konkursu. Tymczasem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wskazana już wyżej wątpliwość czy czynności związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem konkursu były czynnościami służbowymi oskarżonego T. S. jako radcy prawnego Urzędu Gminy [...]”.

Z kolei Sąd odwoławczy nie podzielił tego stanowiska i przeprowadził w tym zakresie stosowne rozważania. Wypada zauważyć, że Sąd drugiej instancji wyciągnął z analizy tych samych dowodów zupełnie odmienne wnioski, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Należy więc stwierdzić, że w układzie procesowym, jaki wystąpił w toku niniejszego postępowania, Sąd odwoławczy nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to, jakie ostatecznie zapadło, bowiem na przeszkodzie takiemu rozstrzygnięciu stał kategoryczny zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. (reguła *ne peius*). Ten przepis wprowadza nakaz określonego zachowania się przez sąd odwoławczy - sąd ten nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Musi w tej sytuacji uchylić wyrok sądu I instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania. Tak zresztą zgodnie z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. oraz w art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W sytuacji, gdy zaistnieją przesłanki z art. 454 k.p.k., to ich skutkiem musi być uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż sąd odwoławczy nie może skazać po raz pierwszy w drugiej instancji.

Po dokonaniu analizy stanowiska Sądu Rejonowego oraz zakresu zadań oskarżonego jako radcy prawnego, Sąd odwoławczy stwierdził między innymi – „Pojawia się zatem pytanie: czy działania podjęte w praktyce przez oskarżonego w zakresie przeprowadzonego konkursu, a więc, gdy zapewnił on praktycznie całą jego obsługę organizacyjną i prawną, czuwając nad jego realizacją (...) wynikały z nałożenia na niego obowiązków sprowadzających się do przeprowadzenia konkursu, czy też nie, jeśli zaś nie, co było powodem, iż oskarżony się ich podjął. Odnosząc się do tej kwestii ocenić należy, iż w realiach zgromadzonego materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości konkluzja, iż oskarżonemu zostało powierzone przygotowanie i przeprowadzenie przedmiotowego konkursu, skoro brał w nim aktywny, ale też wiodący, udział od samego początku (...) do samego końca (...), trudno zaś założyć, by wszystkie te działania podjął z własnej inicjatywy. Były to działania odwołujące się do jego doświadczenia zawodowego i wykonywanej funkcji, w Gminie był on osobą najbardziej predystynowaną do ich przedsięwzięcia. (...) W pełni na podzielenie zasługuje również argumentacja apelanta, iż nie może być wątpliwości, w jakim charakterze oskarżony działał w ramach konkursu - czy jako radca prawny Gminy [...] czy jako radca prawny G. [G.– uwaga SN]. Skoro konkurs od początku do końca był przeprowadzony przez organy Gminy [...], oczywistym jest wniosek, że podejmował aktywność w jego trakcie tylko i wyłącznie jako zatrudniony na stanowisku radcy prawnego pracownik tejże Gminy, a zarazem oczywiście funkcjonariusz publiczny”.

A zatem, w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy rozpoznając wniesioną na niekorzyść oskarżonego apelację doszedł do wniosku, że jego uniewinnienie przez Sąd pierwszej instancji było niezasadne. Podniósł w tym zakresie – „w przedstawionych powyżej realiach sąd *ad quem* uważa (w tym składzie), iż zachodzą podstawy do uznania sprawstwa oskarżonego, co najmniej w zakresie obejmującym realizację znamion zarzuconego występku z art. 231 § 1 k.k., *ergo* - przed Sądem Okręgowym musiało zapaść orzeczenie kasatoryjne”.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy stwierdza, po pierwsze, że słusznie Sąd odwoławczy uznał, iż wydanie w tych okolicznościach wyroku skazującego w drugiej instancji uniemożliwiała zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*, związana z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności. Ten zaś przepis stanowi

jedną z podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Chociaż Sąd Okręgowy stwierdził enigmatycznie, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe „w niezbędnym zakresie” i podjąć decyzję „co do odpowiedzialności oskarżonego w zakresie stawianego mu zarzutu z uwzględnieniem powyżej przedstawionych zapatrywań”, to nie ulega wątpliwości, że w zaistniałym układzie procesowym Sąd ten musi na nowo ocenić wszystkie zebrane w sprawie dowody. A zatem stwierdzenie poprawności zastosowania przez Sąd odwoławczy art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczające do akceptacji wyroku tegoż Sądu, a tym samym dla oddalenia skargi obrońcy oskarżonego. Sąd drugiej instancji wyraźnie zasygnalizował, że analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż w sprawie zachodzi konieczność wydania wyroku skazującego, a do takiego rozstrzygnięcia, ze względu na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy nie jest uprawniony.

Nie popadł więc w sprzeczność ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18 (OSNKW 2018, z. 11, poz. 73). To, czy rację ma Sąd odwoławczy, kwestionując ocenę materiału dowodowego i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne przez Sąd I instancji, pozostaje poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego orzekającego w przedmiocie skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego. Sąd Okręgowy dokonał bowiem odmiennej niż Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego, z przyczyn wskazanych w treści uzasadnienia, wskazując na konieczność wydania wyroku skazującego, a temu na przeszkodzie stoi treść art. 454 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalono przedmiotową skargę. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

HK

[ł.n.]

